

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Z małżeństwa S. K. (1) i J. K. urodziły się trzy córki : w dniu 28.09.1999 r. N. K. , w dniu 16.02.2003 r. bliźniaczki R. i W. K.. Po rozpadzie małżeństwa, rozwiązanego w dniu 29.04.2005 r. przez rozwód bez orzekania o winie, w wyroku rozwodowym, sygn. akt I RC 1031/04, Sąd Okręgowy w Opolu zasądził od oskarżonego na rzecz jego małoletnich córek alimenty w łącznej kwocie 700 złotych miesięcznie, płatne z góry do dnia 15. każdego miesiąca do rąk matki dziecka, której też powierzono osobistą pieczę nad dzieckiem.

Ze względu na niewypełnianie wobec córek obowiązku alimentacyjnego, wobec oskarżonego toczyło się w 2011 r. postępowanie karne przed Sądem Rejonowym w Kędzierzynie-Koźlu, sygn. akt II K 128/11, zakończone wydaniem w dniu 25.08.2011 r. wyroku skazującego za czyn z art. 209 § 1 kk, obejmujący okres od dnia 1.12.2005 r. do grudnia 2008 r. , z wyłączeniem marca 2007 r., lipca 2007 r. i czerwca 2008 r., na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres 2 lat próby, która to kara w późniejszym okresie została zarządzona do wykonania.

Dowód:

- odpisy aktów urodzenia małoletnich pokrzywdzonych, k. 14-16, 87-89,
- odpis materiałów ze sprawy rozwodowej Sądu Okręgowego w Opolu o sygn.. akt I RC 1031/04, k. 28, 91-95,
- odpis wyroku skazującego w sprawie II K 128/11 k.6, 136, 232.

Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu z dnia 8.06.2011 r. w sprawie o sygn. akt III RC 138/11 wysokość należnych od oskarżonego na rzecz córek alimentów została podwyższona do kwoty 400 złotych na rzecz każdej z córek, płatnych z góry do dnia 15. każdego miesiąca do rąk matki dziecka.

Dowód :

- wyrok zaoczny w sprawie III RC 138/11 Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu wraz odpisem materiałów w tej sprawie, k.3,13, 101-103.

W związku z tym, że oskarżony w ogóle nie wywiązywał się z obowiązku alimentowania dzieci, sprawa egzekucji świadczeń alimentacyjnych została oddana do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kędzierzynie-Koźlu, który prowadził ją i nadal prowadzi pod sygn. akt KMP 75/05, przy czym po 2008 r. egzekucja okazała się bezskuteczna, na dowód czego Komornik kilkakrotnie wystawiał matce dzieci zaświadczenia o bezskuteczności egzekucji, co było podstawą do wystąpienia do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w K. o wypłatę w zastępstwie oskarżonego alimentów z funduszu alimentacyjnego, oraz o wypłatę innych świadczeń, które pokrzywdzone pobierają do chwili obecnej. Z tytułu niepłacenia alimentów na dzieci, oskarżony na dzień 28.04.2016 r. posiadał, według informacji komorniczej, zadłużenie w łącznej wysokości 192 075, 46 złotych, w tym :

- alimenty zaległe na rzecz dzieci w kwocie 3108, 40 złotych,
- zaległość na rzecz Funduszu Alimentacyjnego w kwocie 128 325, 28 złotych,
- zaległość z tytułu zaliczki alimentacyjnej w kwocie 24 990, 00 złotych.

Oskarżony z dniem 20.07.2011 r. został wyrejestrowany z ewidencji pracy prowadzonej przez Powiatowy Urząd Pracy w K. z powodu niestawiennictwa w terminie. Odtąd nie rejestrował się jako bezrobotny, aż do dnia 6.10.2017 r., gdy odbywał karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. W okresie braku rejestracji podejmował

różne zajęcia, przestał jednak w ogóle płacić na dzieci, mimo że posiadał stosowne środki. W okresie od 20.07.2011 r. do czasu okresu odsiadki w 2017 r. bywały okresy, kiedy miał możliwości finansowe, by płacić alimenty, ale tego nie robił, bo był skłócony z matką dzieci. W okresie od marca 2013 r. do marca 2017 r. mieszkał i pracował w Norwegii. W okresie do 2015 r. podejmował pracę dorywczą jako kierowca w różnych miejscach ze średnimi zarobkami około 2000 złotych miesięcznie, gdy nie pracował, to żył z oszczędności, a od 2015 r. miał już stałą pracę w sklepie budowlanym, w którym zarabiał kwotę około 7000 złotych miesięcznie, z czego kwotę 5000 złotych przeznaczał na koszty mieszkania, jedzenie i inne potrzeby. Z byłą żoną i dziećmi nie utrzymywał żadnego kontaktu i nie pomagał im w żaden sposób, ani pieniężnie, ani materialnie. W okresie od 11.03.2017 r. do 21.06.2017 r. odbywał w Zakładzie Karnym w S. karę pozbawienia wolności za niepłacenie alimentów na córki, a następnie karę tę zamieniono mu na dozór elektroniczny. W lipcu 2017 r. podjął pracę w warsztacie samochodowym Trak Serwis w K., gdzie pracował od sierpnia 2017 r., a następnie podjął pracę jako brukarz w firmie (...), gdzie zarabia 1500 złotych miesięcznie. Na utrzymanie mieszkania przeznacza kwotę 500 złotych, resztę na jedzenie i spłatę alimentów. W tym okresie dokonał dwóch wpłat do komornika – w dniu 9.08.2017 r. 500 złotych i w dniu 12.09.2017 r. kwoty 610 złotych.

Zła sytuacja majątkowa S. K. (1), mającej na utrzymaniu trójkę dzieci, w tym dwoje z poważnymi problemami zdrowotnymi (N. - cierpiącą na epilepsję dziecięcą i R. - będącą w stanie po dziecięcym porażeniu mózgowym), długotrwanie zarejestrowanej w urzędzie pracy jako bezrobotna, której pomagał jedynie finansowo konkubent T. D. (1), w związku z niemożnością zapewnienia dzieciom zaspokojenia ich podstawowych potrzeb życiowych, naraził ją na konieczność wystąpienia do (...) z wnioskiem o wypłatę na dzieci świadczeń z funduszu alimentacyjnego po 400 złotych na każde z dzieci oraz o wypłatę innych świadczeń dofinansowujących lub rzeczowych. Świadczenia te pobiera do chwili obecnej.

Dowód :

- zeznania świadka S. K. (1), k.8,139, 164,207, 277,
- zawiadomienia MOPS w K., k.1, 83, 156, 205,
- zaświadczenie komornika o bezskuteczności egzekucji, k. 2, 85, 158-160,
- decyzje o przyznaniu świadczenia z funduszu alimentacyjnego lub innych świadczeń z opieki społecznej, k. 4, 12, 20-25, 107, 124-126, 186, 218-227,
- decyzja o uznaniu za dłużnika alimentacyjnego, k. 5, 84, 157,
- informacja MOPS o przyznanych świadczeniach z funduszu alimentacyjnego, k. 11, 17, 105-106, 185, 215-216, 231,
- wywiad dotyczący osób korzystających z pomocy opieki społecznej, k. 18,108-111, 117-119,
- wniosek o przyznanie świadczenia z opieki społecznej, k. 19,
- oświadczenie dla potrzeb pomocy społecznej, k. 26-27,
- informacje z Powiatowego Urzędu Pracy w K., k. 33, 86, 96-97, 184, 228, 275,
- informacja komornika o przebiegu egzekucji, k. 49-50, 130-131, 180-182, 256-257,
- oświadczenie o stanie majątkowym S. K., k. 112, 121,
- arkusz pomocniczy dochodów w rodzinie, k. 113,
- zaświadczenie o wynagrodzeniu konkubenta matki dziecka, T. D., k. 114, 122,
- protokół z ustnego zgłoszenia podania o udzielenie pomocy, k. 116, 120,

- zaświadczenie o stażu S. K., k. 123,
- orzeczenie o niepełnosprawności, k. 127,
- informacja Urzędu Skarbowego w K., k. 133-135,
- dowody wpłaty świadczeń do kancelarii komorniczej, k. 246,
- wyjaśnienia oskarżonego J. K., k.244 - częściowo.

J. K. ma 40 lat, jest osobą stanu wolnego (rozводnikiem), obecnie utrzymuje się z pracy za granicą, uzyskując z tego tytułu bliżej nie określone dochody. W przeszłości był skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu z dnia 25.08.2011 r., sygn. akt II K 128/11, za umyślne przestępstwo podobne z art. 209 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres 2 lat próby, którą po zarządzeniu jej wykonania odbył w zakładzie karnym w okresie od 11.03. 2017 r. do 21.06.2017 r. , a następnie od dnia 23.06.2017 r. odbywa ją w warunkach dozoru elektronicznego.

Dowód :

- dane osobopoznawcze, k. 258,
- odpis wyroku skazującego w sprawie II K 128/11, k.6, 136, 232,
- dane o karalności, k. 207-208,
- postanowienie o zastosowaniu dozoru elektronicznego, k.239-240.

Przesłuchany w charakterze oskarżonego J. K. przyznał się do popełnienia zarzuconego mu przestępstwa niealimentacji, podnosząc, że w okresie od 20.07.2011 r. nie wpłacał alimentów do biura komornika, ale kilkakrotnie dawał za pokwitowaniem pieniądze matce dzieci, ale pokwitowania te mu się zagubiły. W okresie od 11.03.2017 r. do 21.06.2017 r. odbywał w Zakładzie Karnym w S. karę pozbawienia wolności za niepłacenie alimentów na córki, a następnie karę tę zamieniono mu na dozór elektroniczny. W lipcu 2017 r. podjął pracę w warsztacie samochodowym Trak Serwis w K., gdzie pracował od sierpnia 2017 r., a następnie podjął pracę jako brukarz w firmie (...), gdzie zarabia 1500 złotych miesięcznie. Na utrzymanie mieszkania przeznacza kwotę 500 złotych, resztę na jedzenie i spłatę alimentów. W tym okresie dokonał dwóch wpłat do komornika – w dniu 9.08.2017 r. 500 złotych i w dniu 12.09.2017 r. kwoty 610 złotych. W okresie od 20.07.2011 r. do czasu odsiadki bywały okresy, kiedy miał możliwości finansowe, by płacił alimenty, ale przez to, że robili sobie z S. nawzajem na złość płacił je tylko czasami. W okresie od marca 2013 r. do marca 2017 r. mieszkał i pracował w Norwegii. W okresie do 2015 r. podejmował pracę dorywczą jako kierowca w różnych miejscach ze średnimi zarobkami około 2000 złotych miesięcznie, gdy nie pracował, to żył z oszczędności, a od 2015 r. miał już stałą pracę w sklepie budowlanym, w którym zarabiał kwotę około 7000 złotych miesięcznie, z czego kwotę 5000 złotych przeznaczał na koszty mieszkania, jedzenie i inne potrzeby. Z byłą żoną i dziećmi nie utrzymywał żadnego kontaktu, bo nie wie, czy była żona nie będzie mu utrudniać.

Dowód :

- wyjaśnienia oskarżonego J. K., k. 244.

Sąd zważył, co następuje :

J. K. w niniejszym postępowaniu stanął pod zarzutem tego, że w okresie od 20.07.2011 r. do 15.07.2017 r. , z wyłączeniem okresu od 11.03.2017 r. do 21.06.2017 r., w K. uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego na rzecz N., R. i W. K., określonego co do wysokości wyrokiem Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu z dnia 8.06.2011 r. o sygn.. akt III RC 138/11 w kwocie po 400 złotych miesięcznie płatne do każdego 15 dnia każdego miesiąca, przy czym

łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej trzech świadczeń okresowych, przez co naraził uprawnionych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to jest pod zarzutem przestępstwa z art. 209 § 1a k.k.

Przepis art. 209 § 1 i §1a k.k. stanowią, że kto uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (§ 1), przy czym jeżeli sprawca czynu określonego w § 1. naraża osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (§1a).

Stypizowane przepisem art. 209 § 1 k.k. z dniem 31.05.2017 r. przestępstwo niealimentacji w typie podstawowym przestało być występkiem skutkowym z zaniechania, gdyż usunięto z niego znamiona „uporczywego uchylaniu się od wykonywania obowiązku opieki, poprzez nielożenie na utrzymanie osób uprawnionych, co naraża pokrzywdzonych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych”. W obecnym stanie prawnym, sam fakt niewywiązywania się przez sprawcę z obowiązku alimentacyjnego, niezależnie od konsekwencji, jakie zachowanie to będzie za sobą pociągać dla pokrzywdzonego (np. narażenia pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych), uznany zostanie za realizację znamion przestępstwa niealimentacji. Rezygnując z posłużenia się znamieniem uporczywości, zastępując je wskazaniem zaległości w wysokości „równowartości co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące”, ustawodawca wpłynął na określenie strony podmiotowej czynu zabronionego określonego w art. 209 § 1 k.k. Na gruncie poprzedniego stanu prawnego nie budziło żadnych wątpliwości, że posłużenie się przez ustawodawcę wyrażeniem „uporczywie” wpływa na możliwość przypisania sprawcy odpowiedzialność karnej za omawiany czyn zabroniony wyłącznie wówczas, gdy jego zachowanie podjęte zostało z zamiarem bezpośrednim, aktualnie wyrazić należy stanowisko, że przypisanie odpowiedzialności będzie możliwe także wtedy, gdy sprawca działa z zamiarem wynikowym.

W przepisie art. 209 § 1a k.k. ustawodawca wprowadził typ kwalifikowany polegający na tym, że sprawca „naraża osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych”, a więc znamię, które do wejścia nowelizacji w życie w dniu 31.05.2017 r. było przewidziane w treści poprzednio obowiązującej treści przepisu. Typ kwalifikowany przez to jest występkiem skutkowym z zaniechania, gdyż wymagane jest do jego zaistnienia narażenie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych oznacza dostarczenie środków materialnych koniecznych nie tylko do utrzymania, ale również do uzyskania niezbędnego wykształcenia i korzystania z dóbr kulturalnych. Niezbędne jest zatem zabezpieczenie minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na utrzymanie i wykształcenie dziecka, lecz także stworzenie mu warunków umożliwiających zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu, istotnych dla kształtowania jego osobowości i nawyków kulturalnych. Fakt zaspokajania potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji albo przez inne osoby nie zobowiązane (np. aktualnego konkubenta matki dziecka), a także z funduszu alimentacyjnego ZUS, nie wyłącza ustawowego znamienia narażania na niemożność zaspokojenia tych potrzeb (OSNPG 1987, z. 8, poz. 103). Zakres podstawowych potrzeb życiowych nie jest pojęciem stałym i niezmiennym, lecz zależy od konkretnych warunków społeczno-ekonomicznych i stanu świadomości społecznej na danym etapie rozwoju społeczeństwa. Im wyższy jest stopień tego rozwoju oraz przeciętny sposób życia obywateli, tym większe i bardziej różnorodne są potrzeby uznawane powszechnie za „podstawowe” (OSNKW 1976, poz. 86).

Analizując zachowanie J. K. względem jego córek, stwierdzić, zdaniem Sądu, należy, iż zachowanie to podczas całości zarzuconego mu okresu niealimentacji od 20.07.2011 r. do 15.07.2017 r. , z wyłączeniem okresu od 11.03.2017 r. do 21.06.2017 r., gdy oskarżony odbywał w zakładzie karnym karę pozbawienia wolności, wypełnia w całości znamiona wyżej opisanego typu kwalifikowanego przestępstwa niealimentacji z art. 209 § 1a k.k. w zw. z art. 209 § k.k.

Bezsporne jest, że oskarżony jest ojcem pokrzywdzonych N., R. i W. rodzeństwa K., co wynika chociażby z dołączonych do akt sprawy odpisów aktów urodzenia dzieci. Kwestiami pozostającymi poza sporem, poświadczonymi dołączonymi do akt odpisami prawomocnych orzeczeń, są także fakty orzeczenia w prawomocnym wyroku rozwodowym z dnia 29.04.2005 r. w sprawie o sygn. akt I RC 1031/04 przez Sąd Okręgowy w Opolu obciążającego oskarżonego względem dzieci obowiązku alimentacyjnego w łącznej wysokości 700 złotych, który następnie wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu z dnia 8.06.2011 r. w sprawie o sygn. akt III RC 138/11 został podwyższony do kwoty 400 złotych na rzecz każdej z córek, jak również fakt prawomocnego skazania oskarżonego w dniu 25.08.2011 r. za umyślne przestępstwo podobne z art. 209 § 1 k.k. w sprawie przed Sądem Rejonowym w Kędzierzynie-Koźlu o sygn. akt II K 128/11, na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres 2 lat próby, która to karę, po zarządzeniu jej do wykonania, odbywał najpierw w okresie od 11.03.2017 r. do 21.06.2017 r. w zakładzie karnym, a następnie od dnia 23.06.2017 r. w systemie dozoru elektronicznego.

Bezsporne są, przyznane przez samego oskarżonego, okoliczności potwierdzające, że w wyżej wskazanym okresie oskarżony w najmniejszym stopniu nie łożył na utrzymanie córek, nie pomagał im materialnie, ani nie wywiązywał się wobec nich z obowiązku opieki w inny sposób. Jak nie ukrywał w swych wyjaśnieniach oskarżony, w okresie od 20.07.2011 r. do czasu odsiadki bywały okresy, kiedy miał możliwości finansowe, by płacić alimenty, ale przez to, że robili sobie z S. nawzajem na złość płacił je tylko czasami. W okresie od marca 2013 r. do marca 2017 r. mieszkał i pracował w Norwegii. W okresie do 2015 r. podejmował pracę dorywczą jako kierowca w różnych miejscach ze średnimi zarobkami około 2000 złotych miesięcznie, gdy nie pracował, to żył z oszczędności, a od 2015 r. miał już stałą pracę w sklepie budowlanym, w którym zarabiał kwotę około 7000 złotych miesięcznie, z czego kwotę 5000 złotych przeznaczał na koszty mieszkania, jedzenie i inne potrzeby.

W tymże okresie, jak wskazują informacje z Powiatowego Urzędu Pracy, w dniu 20.07.2011 r. został wyrejestrowany z ewidencji bezrobotnych. Dopiero w dniu 6.10.2017 r., gdy już odbywał karę pozbawienia wolności w formie dozoru elektronicznego, ponownie zarejestrował się w urzędzie pracy jako bezrobotny. Z kolei, informacje udzielone przez prowadzącego egzekucję świadczeń alimentacyjnych komornika wskazują także jednoznacznie, że w okresie zarzuconej oskarżonemu niealimentacji nie wpłacił on na konto kancelarii komorniczej należnych alimentów, ani też alimentów tych nie udało się komornikowi uzyskać od oskarżonego w toku postępowania egzekucyjnego w inny sposób.

Oskarżony podniósł, że kilkakrotnie dawał za pokwitowaniem pieniądze matce dzieci, ale pokwitowania te mu się zagubiły. Uznał Sąd wiarygodność tych wyjaśnień tylko w zakresie, w jakim potwierdziła je matka dzieci, S. K. (1), która po odczytaniu jej wcześniejszych zeznań wyraźnie stwierdziła, że takie trzy wpłaty ze strony oskarżonego miały miejsce, tylko że było to kilka lat przed zarzuconym oskarżonemu przestępstwem alimentacji. Zdaniem Sądu, brak jest podstaw, by podważać wiarygodność zeznań świadka w tym zakresie, w końcu oskarżony się zabezpieczył, biorąc od świadka pokwitowania, i to on powinien zadbać o należyte ich przechowywanie. Z drugiej strony, wydaje się wątpliwie, by świadek zeznawała nieprawdę, ryzykując postępowanie w sprawie składania fałszywych zeznań, w sytuacji, gdyby zaprzeczające jej wersji pokwitowania mogły się przecież w każdej chwili odnaleźć.

Jak wyżej wskazano, od dnia 23.06.2017 r. oskarżony odbywa karę w formie dozoru elektronicznego. Zdecydowanie nie jest to forma, która uniemożliwiłaby oskarżonemu podjęcie pracy, nawet o charakterze dorywczym i to nawet bezpośrednio po opuszczeniu zakładu karnego, a przez to - wywiązywanie się chociaż częściowo z ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego, w końcu jako bezrobotny oskarżony zarejestrował się dopiero w dniu 6.10.2017 r.. W wydanym w dniu 21.06.2017 r. postanowieniu o zastosowaniu dozoru elektronicznego Sąd Okręgowy w Opolu wskazuje, że na kilka godzin dziennie oskarżony może się wydalić z miejsca zamieszkania celem poszukiwania pracy, a zaznaczyć należy, że przez lata emigracji oskarżony nabył umiejętności poszukiwanych przez pracodawców, jak kwalifikacje kierowcy, czy sprzedawcy sklepu budowlanego. Potwierdza to w części dalsze zachowanie oskarżonego, określone w jego wyjaśnieniach, w lipcu 2017 r. uzgodnił pracę w warsztacie samochodowym Trak Serwis w K., gdzie pracował od sierpnia 2017 r., a następnie podjął pracę jako brukarz w firmie (...), gdzie zarabia 1500 złotych miesięcznie.

Nie ulega również, zdaniem Sądu wątpliwości, że brak tych pieniędzy naraził w konsekwencji jego córki – N. (cierpiącą na epilepsję dziecięcą), R. (będącą w stanie po dziecięcym porażeniu mózgowym) i W. rodzeństwo K. na niemożność zaspokojenia ich podstawowych potrzeb życiowych, gdyż tych potrzeb dzieci nie mogła zaspokoić sama ich matka, o czym świadczy jej sytuacja materialna, ani też jej konkubent. T. D. (1), który zresztą nie ma najmniejszego prawnego obowiązku utrzymywania dzieci konkubiny.

Podkreślić tu należy, że bezsporne są (wynikają głównie ze złożonych przez oskarżonego wyjaśnień) w niniejszej sprawie również okoliczności stanu faktycznego dotyczące dorywczego zarobkowania w okresie niealimentacji przez oskarżonego aż do sierpnia 2017 r., a więc okoliczności poświadczających, że w zarzuconym mu okresie niealimentacji oskarżony posiadał dochody, które chociażby w jakiejś ich części mógł przeznaczyć na wpłatę alimentów dla córek, a czego jednak nie uczynił. Okoliczności te dobitnie świadczą, że w tym okresie niealimentacja była przez oskarżonego zawiniona i charakteryzowała się uporczywością, chociaż to znamię czynu zabronionego zostało już przez ustawodawcę usunięte.

Nie mając w związku z tym wątpliwości, iż swoim zachowaniem J. K. wypełnił wszystkie znamiona zarzuconego mu a opisanego czynu zabronionego, stanowiącego przestępstwo niealimentacji z art. 209 § 1a k.k. w zw. z art. 209 § 1 k.k., Sąd uznał go za winnym popełnienia tego przestępstwa i wymierzył mu za ten czyn na podstawie art. 209 § 1a kk karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok ten zapadł na rozprawie w dniu 11.12.2017 r., wywołanej o godzinie 9.00, o której terminie oskarżony został prawidłowo zawiadomiony. Wątek ten wymaga rozwinięcia w związku z twierdzeniem oskarżonego, zawartym w piśmie o przywrócenie terminu rozprawy (k.282 akt sprawy), że nie został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy przesuniętej tego dnia z godziny 13.10 na godzinę 9.00, w związku z tym gdy tym dniu stawił się na godzinę 13.10 sprawa została już przeprowadzona. W tym zakresie należy wskazać, że oskarżony po wyznaczeniu rozprawy w dniu 11.12.2017 r., pierwotnie na godzinę 13.10, bez wysłania mu zawiadomienia odebrał je osobiście w sekretariacie sądowym, jednocześnie składając oświadczenie w formie zapisku urzędowego sporządzonego przez pracownika Sekretariatu, że „jedzie za granicę do pracy 12.11.2017 r. na okres 2 miesięcy **i zgłasza adres dla korespondencji sądowej do sprawy II K 637/17 tj. u siostry M. M. ul. (...), (...)-(...) K.** Został poinformowany o rozprawie w dniu 11.12.2017 r. godz. 13.10 Oskarżony oświadcza, że nie wyraża zgody na prowadzenie postępowania pod jego nieobecność”.

W kontekście treści tego oświadczenia, którego wykładnia jest kluczowa dla uznania, że oskarżony został później prawidłowo zawiadomiony o zmianie terminu rozprawy w dniu 11.12.2017 r. z godziny 13.10 na 9.00, należy poczynić kilka uwag.

Na początku należy zwrócić uwagę, że oświadczenie oskarżonego o tym, że nie wyraża zgody na prowadzenie postępowania pod jego nieobecność dotyczyło oznajmionego mu terminu w dniu 11.12.2017 r. o godzinie 13.10, nie zaś przesuniętego terminu na godzinę 9.00, o którym nie mógł wtedy jeszcze wiedzieć. W tym kontekście należy zauważyć, że oskarżony ma niezaprzeczalne uprawnienie do stawiennictwa na rozprawie, ale chcąc je realizować powinien dostosować swoje plany zawodowe do wyznaczonego terminu rozprawy, nie jest zaś odwrotnie, by Sąd to miał się dostosowywać do planów zawodowych oskarżonego. Oskarżony, jak się wydaje, pojął ten swój obowiązek i w dniu 11.12.2017 r. był już w kraju. W związku z tym to podniesione w piśmie zastrzeżenie oskarżonego o braku zgody na prowadzenie rozprawy podczas podanego przez niego okresu nieobecności w kraju miałyby sens i byłoby hipotetycznie w jakiejś części skuteczne tylko i wyłącznie wtedy, gdyby oskarżony w ogóle nie przyjechał do kraju w tym okresie, a mimo tego w tym okresie przeprowadzono by rozprawę.

Po drugie, oznajmiając o zamiarze wyjazdu za granicę i podając przybliżony okres pobytu za granicą, podkreślić z całą mocą należy, że oskarżony nie wnosił, by mu w tym czasie nie wysłać korespondencji sądowej, ale wnosił wyraźnie o coś zupełnie innego, by mu tę korespondencję sądową doręczać i podał w tym celu adres dla doręczeń u swojej siostry M. M. ul. (...), (...)-(...) K.. Okoliczność ta ma podstawowe znaczenie dla uznania prawidłowości zawiadomienia o zmianie terminu rozprawy, gdy oskarżony, podając na czas swojej nieobecności adres dla korespondencji i osobę do

której należy ją kierować, wnosił przez to wręcz, by mu tę korespondencję sądową doręczać w czasie jego nieobecności, ze wszystkimi tego konsekwencjami, o których zresztą został już pouczony na etapie postępowania przygotowawczego (por. kopia pouczenia pkt 2) obowiązków na k. 241/2). W tej sytuacji, skoro pismo sądowe zawiadamiające o zmianie terminu rozprawy na godzinę 9.00 wysłano oskarżonemu na podany przez niego adres dla doręczeń podczas jego nieobecności w kraju, to powtórny awizowaniu tego pisma pod tym adresem w dniach 22 i 30.11.2017 r. (pismo na k. 279) uznano je zasadnie za doręczone oskarżonemu. Wskazując bowiem osobę, która w jego imieniu będzie podczas jego nieobecności odbierać korespondencję, oskarżony ponosi odpowiedzialność także za ewentualny brak staranności tej osoby. Pomimo bowiem wysłania pisma z funkcją „osobistego doręczenia”, to awiza były zostawiane pod podanym adresem, nic nie stało zatem na przeszkodzie, by osoba zastępująca oskarżonego udała się na pocztę, ustaliła jakiego rodzaju jest awizowane pismo i powiadomiła o tym, chociażby telefonicznie, oskarżonego.

Na marginesie - bowiem decyzja w tym przedmiocie została już przez stosowny procesowy organ odwoławczy już podjęta - wskazać jeszcze można, że występując później o przywrócenie terminu do wniesienia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku, oskarżony nie dochował określonego w przepisie art. 126 § 1 k.p.k. zawitego terminu 7 dni od daty ustania przeszkody na złożenie takiego wniosku (o wydaniu wyroku dowiedział się bowiem już w dniu 11.12.2017 r., co wynika pośrednio z jego pisma, gdyż skoro przybył do budynku sądowego o godzinie 13.10, to wiedzę o tym, że sprawa już się odbyła i został wydany wyrok mógł powziąć jedynie od pracownika sekretariatu, o czym także świadczy dołączony do akt po przywróceniu oskarżonemu terminu późniejszy zapisek pracownika sądowego udzielającego oskarżonemu w dniu 11.12.2017 r. informacji odnośnie sprawy).

Powracając do okoliczności związanych z wymiarem kary, wymierzając oskarżonemu za przypisane mu przestępstwo niealimentacji karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, Sąd uwzględnił właściwości i warunki osobiste oskarżonego, okoliczność, że okres niealimentacji obejmował kilka lat, że zachowanie oskarżonego charakteryzowało się uporczywością (pomimo że nie stanowi ona dzisiaj już znamion tego przestępstwa), i że w ciągu tych kilku lat oskarżony w ogóle nie interesował się dziećmi, pomimo ich ciężkiej sytuacji materialnej i ciężkiej sytuacji zdrowotnej dwóch dziewczynek, a także uwzględnił uprzednią karalność oskarżonego, w tym za umyślne przestępstwo niealimentacji na szkodę tych samych pokrzywdzonych.

Analizując kwestię wymiaru kary za przypisane oskarżonemu przestępstwo, Sąd kierował się wskazaniem w zakresie wymiaru kary opisanymi w art. 53 § 1 i 2 k.k., wyrażającymi dyrektywy prewencji indywidualnej oraz generalnej w jej znaczeniu pozytywnym. Sąd nie znalazł jednocześnie podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania J. K. kary pozbawienia wolności, bowiem podstawową przesłanką stosowania tej instytucji jest przekonanie Sądu, że takie orzeczenie kary jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżeniu powrotowi do przestępstwa. Owo przekonanie ma być oparte przede wszystkim na postawie sprawcy, jego właściwościach i warunkach osobistych, dotychczasowym sposobie życia oraz zachowaniu się po popełnieniu przestępstwa.

Z całą mocą należy w tym miejscu podkreślić, że oskarżony był już kilkakrotnie karany za różne przestępstwa, w tym za przestępstwo niealimentacji. Częściowo zaczął płacić alimenty na dzieci dopiero w trakcie odbywania w systemie dozoru elektronicznego kary pozbawienia wolności za podobne przestępstwo, gdyż już toczyło się przeciwko niemu kolejne postępowanie karne. Fakty te dobitnie świadczą o całkowitym nieprzystosowaniu oskarżonego do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd wymierzył oskarżonemu karę w granicach ustawowego zagrożenia, według swojego uznania, uznając, iż nie przekracza ona stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz stopnia zawinienia.

Kara bezwzględna pozbawienia wolności orzeczona wobec oskarżonego we wskazanej wyżej wysokości, którą też może w końcu odbyć w systemie dozoru elektronicznego, zdaniem Sądu, spełni głównie cele prewencji generalnej, to jest wpłynie pozytywnie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa oraz wzbudzi w społeczeństwie poczucie istnienia sprawiedliwości, iż za negatywne zachowanie należy ponieść odpowiednią karę. W tym rozumieniu wymierzona kara stanowić będą również przestrożę przed popełnianiem przestępstw, a więc działać będzie odstraszająco wobec potencjalnych przestępców, przekonując o swoistej nieopłacalności popełniania podobnych

przestępstw. Sąd nie wierzy, że na tym etapie życia oskarżonego jest możliwa jego dobrowolna resocjalizacja, czy też swoiste przewartościowanie jego systemu wartości.

Mając na uwadze wymiar wychowawczy takiego rozstrzygnięcia, na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek kompensacyjny w postaci zobowiązania do częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przypisanym mu przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych dzieci, do rąk ich matki S. K. (1), kwot po 700 złotych na każde z dzieci.

Ponadto, kierując się art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych, Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 250 złotych, w tym opłatę w kwocie 180 złotych

**Zarządzenia :**

- 1/ odnotować sporządzenie uzasadnienia,
  - 2/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć oskarżonemu,
  - 3/ kal. 14 dni.
- sędzia